

Przecięcie wstęgi na ludowo

Spółeczny Komitet Budowy Drogi na Borki Bartodziejowskie, pod przewodnictwem radnego gminnego Wojciecha Ćwierza, mieszkańca Bartodziejów, powstał na początku zeszłego roku. W ciągu kilku miesięcy, dzięki finansowej ofiarności właścicieli działek, zarówno mieszkańców Bartodziejów, jak i innych miejscowości, udało się doprowadzić do wykonania dokumentacji geodezyjnej i projektowej.



Zebrańców powitał radny Gminy Jastrzębia, Wojciech Ćwierz.

Wszystkie działania komitetu na bieżąco konsultowane były z Urzędem Gminy Jastrzębia, którego pracownicy udzielali cennych rad i wskazówek. Komitet bardzo duże wsparcie miał w osobie wójta gminy, Zdzisława Karasia, który pomagał nie tylko w etapie prac projektowych, ale spowodował ujęcie tej inwestycji w budżecie gminy na rok obecny, a na etapie budowy dbał, by przebiegała sprawnie i bez zakłóceń. Pozyskał również zewnętrzne wsparcie finansowe na budowę drogi z budżetu Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 40 tysięcy zł. Finałem tej współpracy jest oddana 14 listopada br. droga gminna Bartodzieje – Bartodziejskie Borki, o długości 1300 metrów.

- Zawsze ubolewałem nad jedną z mieszkańek Borek, która mieszka przy tej drodze – powiedział wójt Zdzisław Karas. - Widziałem jak ciągnęła wózek z mlekiem do drogi powiatowej, aby stąd można było to mleko od niej odebrać. Widziałem to, co ona przczyła i zdając sobie sprawę, że otwarcie dzisiaj tej drogi, między innymi usatysfakcjonuje właśnie tę panią chyba najbardziej z nas wszystkich. Dziękuję wszystkim za to, że dokończyliśmy tę drogę – powiedział wójt Zdzisław Karas – przede

wszystkim dlatego, że potrafimy ze sobą rozmawiać i współdziałać dla dobra nie tylko waszej wsi, ale przede wszystkim dla dobra całej naszej gminy. Dziękuję obec-



Przecięcie wstęgi, od lewej: przedstawiciel wykonawcy ZYKO-DRÓG, starosta radomski Mirosław Ślifirczyk, Barbara Bartnik sołtys Bartodziejów i wójt gminy Jastrzębia Zdzisław Karas.

nemu tu z nami starościę powiatu radomskiego, Mirosławowi Ślifirczykowi za to, co zrobił już dla naszej gminy, ale proszę o jeszcze. W ostatnich latach nasza gmina wzbogaciła się o most na Radomce i kilkanaście dróg, ale to dopiero połowa naszych potrzeb. Bez

wsparcia powiatu i Urzędu Marszałkowskiego nie byłibyśmy w stanie zrealizować tych inwestycji.

Jak na bartodziejaków przystało, uroczystość miała niestandardowy przebieg. Po poświęceniu drogi i przecięciu wstęgi, zagrała harmonia i mieszkańcy, członkowie zespołu „Bartodziejaki”, podziękowali wójtowi za wsparcie wesołą piosenką i przyspiewkami ludowymi.

- Jestem pod wrażeniem – powiedział starosta Ślifirczyk. - Jeszcze nigdy nie byłem na otwarciu drogi, które jest tak hucznie obchodzone. Gratuluję państwu takiej inwestycji, bo wiem, że na pewno była bardzo potrzebna. To, że państwo, mieszkańcy Bartodziejów, również zaangażowaliście się w tę budowę, to też świadczy o tym, że ta współpraca między wami i Urzędem Gminy funkcjonuje poprawnie. Ze strony powiatu chciałem powiedzieć, że my

też robimy wszystko, żeby powiatowe drogi w gminie Jastrzębia wyglądały tak dobrze. Planowane są kolejne inwestycje. W tym roku opracowujemy dokumentację techniczną drogi Jedlińsk - Łukawa - Głowaczów przez Bartodzieje. Te prace są konsultowane z mieszkańcami, więc myślę, że zaprojektowana zostanie dobrze i nie będzie to budziło żadnych kontrowersji. W planach mamy również budowę drogi z Woli Goryńskiej do Stoków. Plan jest ambitny, ale to wszystko dzięki temu, że bardzo dobrze współpracuje nam się z władzami gminy, o czym świadczy zarówno to, co już wykonaliśmy dla gminy Jastrzębia, jak również to, co będzie wykonywane w przyszłości. Życzylbym sobie takiej współpracy w każdym regionie. Myślę, że jesteście taką wzorcową gminą, jeśli chodzi o współpracę z Powiatem Radomskim.

Na zakończenie nie mogło zabraknąć tradycyjnej lampki szampa.

Diamentowe Gody w Bartodziejach

Najprawdopodobniej Andrzej Rosiewicz zaśpiewałby państwu Jadwidze i Janowi Małkiewiczom „60 lat minęło jak jeden dzień”, bo tyle im właśnie lat wybiło w małżeńskim kalendarzu.



- Za świątecznym stołem zasiada cała nasza rodzina. Prawie 40 osób – powiedział pani Jadwiga. - Siedmioro dzieci, 23 wnuki i 7 prawnuków. Najstarszy syn ma już 59 lat, a najmłodsza prawnuczka dopiero 2 miesiące.

Pani Jadwiga, urodzona w Pacynie, a zamieszkała w Woli Bierwieckiej, od dnia ślubu jest bartodziejanką, tak jak jej mąż, który tu się urodził 85 lat temu i 19 października 1952 roku pojął za żonę młodszą od siebie o 2 lata panią Jadwigę. Wspólnie gospodarowali, wspólnie wychowywali dzieci, wnuki a teraz prawnuki. Z dwoma wnukami mieszkają do dziś.

Mieszkańcy Bartodziejów już nie raz udowodnili, że są zgranym społeczeństwem. Nic więc dziwnego, że „Diamentowe Gody” państwa Małkiewiczów obchodzili wspólnie i uroczystie. Specjalnie na ten wieczór zaprosili poetów z Koła Poezji Nie-Odkrytej „Szufflady” z Radomia. Ponieważ jubileusz małżonków zbiegł się w czasie obchodów Święta Niepodległości zaprezentowali oni wianek poezji i pic-

zadumani, czasem uśmiechnięci, żywo reagując oklaskami na każdy nowy utwór i wspólnie śpiewając „Pieśń Legionów”, „Rotę”, „Boże coś Polskę”, czy „Modlitwę obozową”.

- Klub „Szufflady” powstał w Radomiu już 10 lat temu – powiedział Majka Sotowicz, radomska poetka. - Obecnie zbiera się w nim ok. 15 osób. Niektórzy mogą poszczycić się sukcesami, ale głównie piszemy dla siebie, do szufflady. Nie znaczy to wcale, że ukrywamy naszą poezję. Nie. Mam sporo okazji do zaprezentowania jej, tak jak dziś, na dwóch spotkaniach. Tu, w Klubie Seniora i w Zawadach Nowych w Kole Gospodyni Wiejskich.

Na zakończenie wieczoru, para „Diamentowych” małżonków otrzymała wielki kosz kwiatów i uroczysty certyfikat małżeństwa z urzędową, lakową pieczęcią i wierszem: „Był taki czas wyjątkowy, połączył z sobą serca dwa. Miłością skuł je jak dwie połowy, by rozkwitły jak piękny kwiat. A dziś, gdy obchodzimy gody Wasze, samych radosnych życzymy



śni patriotycznych. Ale poeci z „Szufflady” tworzą i inne utwory. Wesołe fraszki, liryki i poezje sentymentalne, nastrojowe. Na każdą okazję i porę. Członkowie Klubu Seniora, zgromadzeni w progach gościnnej Szkoły Podsta-

chwil, by Wasza miłość trwała zawsze i każdy rok szczęśliwy był.”

My również, Redakcja TR, przyłączmy się do tych wierszowanych życzeń, bo nie już do nich piękniejszego i życzliwszego nie można dodać.